

S. JOANNA NOWIŃSKA SM  
KRAKÓW

## SEMANTYKA *μoνn* I JEGO ROLA W CZWARTEJ EWANGELII

W charakterystyce ewangelii Janowej zwraca się często uwagę na fakt bardzo ubogiego słownictwa oraz wyraźne pule semantyczne, w które można zgrupować stosowane przez autora biblijnego terminy. Nawet bardzo pobieżna lektura pozwala dostrzec prymarną rolę, jaką pełnią w tym natchnionym zapisie relacje/więzi, co uwidacznia się nie tylko w fabule/akcji książki, ale i w doborze wyrażen<sup>1</sup>. W klimacie tego zbioru semantycznego lokuje się też obecny w czwartej ewangelii motyw zamieszkania. Podkreśla on czynność przebywania, przestrzeń spotkania, łączność osób oraz czas wzmacniania więzi. Autor natchniony wprowadza go poprzez słowa takie jak: *μένω* (41 razy), *οἶκος* (5 razy), *οικία* (5 razy), *οικοδομέω* (raz), *σκηνώω* (2 razy) i *μoνn* (również 2 razy) oraz powiązane z nimi wyrażenie *τόπος* (16 razy), *ναός* (3 razy), *διατρίβω* (raz), *αὐλή* (3 razy), *ποιμνn* (raz). Spośród nich uwagę przyciąga *μoνn*, gdyż wydaje się odzwierciedlać oryginalność Janowego ujęcia. Rzeczownik ten jest rzadko stosowany przez autorów natchnionych Biblii greckiej. Poza czwartą ewangelią, pojawia się jeszcze jedynie w 1 Mch 7,38. Autor Janowy używa go dwukrotnie w tym samym rozdziale (J 14,2.23), raz w formie pojedynczej (J 14,23) i raz mnogiej (J 14,2), tworząc jakby klamrę dla całego *passusu* treściowego.

<sup>1</sup> Dowodem są publikacje poświęcone relacji Ojca i Syna w Czwartej ewangelii – por. J. Drgas, „*Kto Mnie zobaczył, zobaczył także i Ojca* (J 14,9) : Bóg w Ewangelii Janowej”, w: W. Chrostowski (red.), *Słowo Twoje jest prawdą : księga pamiątkowa dla Księdza Profesora Stanisława Mędali CM w 65. rocznicę urodzin*, Warszawa 2000, s. 92-102; M. S. Wróbel, „*Ja i Ojciec jedno jesteśmy* (J 10,30): chrystologia Ewangelii św. Jana wobec żydowskiego monoteizmu”, w: H. Drawnel, *Jezus jako Syn Boży : w Nowym Testamencie i we wczesnej literaturze chrześcijańskiej*, Lublin 2007, s.53-62; S. Pisarek, „Więź z winnym krzewem (Chrystusem Synem) i z ojcem-rolnikiem (Bogiem Ojcem) w obrazie winnego krzewu (J 15,1-11)”, w: *Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne* 32 (1999), s. 37-44 czy więzi, które dotyczyły Izraela – por. „*Matka Jezusa – Jej tożsamość i rola w historii zbawienia* (J 19,25-27)”, *Vv* 19(2011), s. 131-148.

### μονή - konotacje literackie

Literalne znaczenie μονή to przebywanie, z zaznaczeniem aspektu dzielenia z kimś danej przestrzeni bądź samej czynności<sup>2</sup>. Z. Abramowiczówna, odwołując się do klasyków myśli i języka greckiego podaje za Xenophonem semantykę tego słowa jako *czekanie, oczekiwanie* czy – zgodnie z Tucydylesem – *zwlekanie*, w odniesieniu do jakiejś czynności<sup>3</sup>. Epikur wiąże ten termin z ziemią i wyraża nim motyw trwania<sup>4</sup>. Według Pauzaziasza monh, opisuje miejsce zatrzymania<sup>5</sup> na drodze<sup>6</sup>. W. Barclay, powołując się na tego samego pisarza<sup>7</sup> w jednym z prezentowanych sposobów interpretacji rozumie analizowane słowo w znaczeniu strefy na drodze<sup>8</sup>. Dostrzega tu sugestię obecności różnych etapów na drodze do nieba, a tam już apogeum progresu. Przywołuje myśl Orygenesisa i Klemensa Aleksandryjskiego o różnych sferach przebywania po śmierci<sup>9</sup>. Zasadniczą rolę w procesie precyzowania semantyki terminu odgrywa jednak kontekst, gdyż to on kreuje zależności i wprowadza w nie analizowane wyrażenie. W oparciu o takie właśnie badania VGNT Dictionary podkreśla, że termin ten był stosowany jako zwrot techniczny dla potwierdzenia czyjejs obecności jak również w opisie miejsca, z akcentem na stałość pobytu w nim<sup>10</sup>. Większość słowników wskazuje na pozytywny wydźwięk tej czynności/stanu – obecny jest tu walor pewnego zasiedzenia się<sup>11</sup>, wynikającego z emocjonalnego komfortu, jaki funduje dana przestrzeń, sytuacja, bądź bohaterowie. Analizowane wyrażenie nie opisuje więc przymusowego ani karnego pobytu, lecz obecność wiążącą się z radością, przyjemnością, a zatem też podejmowaną chętnie, z atencją oraz w pełni akceptowaną. Przywołane opinie sugerują, że translacja tego zwrotu nie będzie jednolita. Fragment z Pierwszej Księgi Machabejskiej w wielu tłumaczeniach – w tym Biblii Tysiąclecia

<sup>2</sup> Por. μονή, w: T. Friberg, *Analytical Lexicon to the Greek New Testament*, dostępny w komputerowym programie Bible Works 9.0., pod hasłem; por. μονή w: H. Liddell, R. Scott, J. Jones, *Greek - English Lexicon*, dostępny w komputerowym programie Bible Works 9.0., pod hasłem.

<sup>3</sup> Por. μονή, w: Z. Abramowiczówna, *Słownik grecko – polski*, Warszawa 1962, t. 3, s. 164.

<sup>4</sup> Por. tamże

<sup>5</sup> Za: C. K. Barrett, *The Gospel According to St. John. An Introduction with Commentary and Notes on the Greek Text*, Philadelphia 1978, s. 456.

<sup>6</sup> Por. μονή, w: Z. Abramowiczówna, *Słownik*, s. 164.

<sup>7</sup> Różnica w zapisie imienia wydaje się być związana z błędem translatorskim lub drukarskim (polskie tłumaczenie W. Barclay'a podaje *Panzaniusz*).

<sup>8</sup> Por. W. Barclay, *Ewangelia według św. Jana*, t. 2, Warszawa 1987, s. 209.

<sup>9</sup> Tamże.

<sup>10</sup> Por. μονή w: J. H. Moulton, G. Milligan, *Vocabulary of the Greek Testament*, dostępny w komputerowym programie Bible Works 9.0., pod hasłem.

<sup>11</sup> Por. μονή w: F. W. Gingrich, *Shorter Lexicon of the Greek New Testament*, dostępny w komputerowym programie Bible Works 9.0., pod hasłem; por. μονή w: T. Friberg, *Analytical Lexicon*, pod hasłem.; por. μονή w: H. Liddell, R. Scott, J. Jones, *Greek - English Lexicon*, pod hasłem.

oraz w Anchor Bible<sup>12</sup> zawiera formę czasownikową – wydawałoby się nieadekwatną do podanej w greckim tekście. Podobna sytuacja ma miejsce w przypadku J 14,23<sup>13</sup>. Trudno jednoznacznie skonstatować czy jest to efekt troski o lekkość przekładu czy działanie uzasadnione połączeniem μονή z czasownikiem i osobami, do których oba te wyrazy się odnoszą.

Analizowany termin jest pokrewny dźwiękowo i semantycznie względem μένω<sup>14</sup>. Z tego faktu C. K. Barrett wysnuwa wniosek o stałości jako elemencie znamionującym ten wyraz (stałe a nie czasowe miejsce przebywania). Na potwierdzenie przywołuje 1 Mch 7,38 oraz 1 Hen 39,4 i 2 Hen 61,2 uzasadniając specyfiką przebywania w niebie, które to nie podlega zmienności ani nietrwałości<sup>15</sup>. Pokrewieństwo tych wyrażen podkreśla również S. Mędała komentując ewangelię według św. Jana. Zwraca on również uwagę na fakt, iż μένω w J 15 stanowi część kluczowego słownictwa Jezusa, odnoszącego się do wiary<sup>16</sup>. Z takiej perspektywy czyta też rozdział 14, który jego zdaniem wydaje się pełnić tu rolę antycypacyjną i przygotowawczą wobec tego tematu<sup>17</sup>.

### μονή uzależnione od Boga – konotacje starotestamentalne (1 Mch 7,38)

Kluczowe dla określenia semantyki monh, wydaje się poznanie klimatu passusów, w jakich zostało umieszczone. Kontekst 1 Mch 7,38 stanowi ofensywa ze strony Demetriusza przeciwko Izraelowi, prowadzona rękami Bakchidesa, Alkimosa, a następnie Nikanora. Konfrontacje z Judą Machabeuszem i jego wojskami nie okazują się jednak zwycięskie. Z ust Nikanora w 1 Mch 7,35, połączona z szyderstwem i zniewagą względem kapłanów i starszych, usiłujących wynegocjować pokój (1 Mch 7,33), pada groźba spalenia świątyni jerozolimskiej, jeśli nie zostanie mu wydany przywódca Izraela. Ona ewokuje wzmożone wołanie kapłanów do Boga, kontynuowane przez Judę na polu bitwy w Adasa (1 Mch 7,40nn) – po którym 13 dnia miesiąca Adar następuje totalna klęska wrogów i śmierć Nikanora. W obrębie lamentu/błagania zanoszonego w świątyni padają słowa: μνήσθητι τῶν δυσφημιῶν αὐτῶν καὶ

<sup>12</sup> Por. *survive* w: J. A. Goldstein, *I Maccabees. A New Translation with Introduction and Commentary*, New Your 1976, s. 340. Por. też *trwać* w: F. Gryglewicz, *Księgi Machabejskie. Wstęp, przekład z oryginału, komentarz*, Poznań 1961, s. 129; por. *continue* w: A. P. Spilly, *First Maccabees, Secondo Maccabees*, Collegeville Minnesota 1985, s. 40; *reprieve* w: J. R. Bartlett, *The First and Second Books of Maccabees*, Cambridge 1973, s. 101.

<sup>13</sup> Por. *będziemy u niego mieszkać*, za: *Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu. Najnowszy przekład z języków oryginalnych* (Edycja św. Pawła), Częstochowa 2008, s. 2370.

<sup>14</sup> Por. C. S. Keener, *The Gospel of John. A Commentary*, t. 2, Peabody Massachusetts 2003, s. 935; por. J. McCaffrey, *The House with Many Rooms. The Temple Theme of J 14,2-3*, Roma 1988, s. 32.

<sup>15</sup> Por. C. K. Barrett, *The Gospel*, s. 456-457.

<sup>16</sup> Por. S. Mędała, *Ewangelia według św. Jana. Wstęp, przekład z oryginału, komentarz*, rozdziały 13-21, Częstochowa 2010, s. 122.

<sup>17</sup> Por. tamże.

μη δῶς αὐτοῖς μονήν. Z jednej strony mogą one stanowić odbicie sytuacji uzurpacji władzy/tronu przez syna Seleukosa, a tym samym jego bezprawnego (z racji iż jest potomkiem zdobywcy) przebywania na terenie Izraela. Prawowierni Żydzi proszą, aby Bóg nie dał mu mieszkania – stałego miejsca pobytu na ich ziemi. Metaforycznie, jak również w świetle konotacji dziejowych, wiąże się to z odmówieniem mu życia w tej przestrzeni, nakazem jej opuszczenia. Zostaje tu też zaznaczony fakt odrzucenia jakichkolwiek z nim relacji. Godna uwagi jest ukazana tu zależność μονή dla Nikanora od Boga. Jakkolwiek w mentalności Semity jest to truizm – gdyż cała rzeczywistość pozostaje we władaniu JHWH – to wprowadzone powiązanie nie jest bez znaczenia dla Janowych passusów, zawierających ten termin. Nie można zatem samemu zdobyć μονή - jedynie je otrzymać w darze od Boga. Fakt ten podkreśla pierwsza część 1 Mch 7,38. Wspomnienie δυσφημία - zniesławienia, złej mowy, oszczerstwa – ma powstrzymać Boga od przyznania Nikanorowi i jego wojskom monh,. Tak ważne argumenty sugerują, iż atencja Boga względem każdego człowieka lokuje Go ponad stosunkiem ludzi do Niego i wydaje się, iż nic nie jest w stanie Go powstrzymać przed obdarowaniem μονή każdej z istot ludzkich. Przypomnienie kłamstwa, fałszu w ludzkim odbiorze Jego działania ma tu jakby wskazać, iż to sami wrogowie odrzucili Boga – więc nie powinien im udzielić monh,. W takim kontekście ukazuje się niezwykła ranga analizowanego motywu przebywania, a zarazem ogromne pragnienie Boga, by stało się ono udziałem każdego człowieka. Pierwsze zdanie w. 38 – wołanie o Bożą pomstę i zniszczenie Nikanora i jego wojska – zostaje jakby zastopowane drugą częścią tego passusu z dominującym semantycznie darem μονή, niby klauzulą ochronną. Opisana w kolejnych akapitach klęska wrogów nie niweluje tego znaczenia.

Warto jeszcze wspomnieć, iż tytułowy termin pojawia się w 1 Mch 7,38 w liczbie pojedynczej – zatem jako desygnat pewnej wartości, a nie jednorazowy opis istnienia grupy bądź jednostki. Przebywanie to pozostaje całkowicie uzależnione od Boga, skoro tylko On może nim obdarować i go pozbawić. Powstaje jednak pytanie o charakter takiej egzystencji. Pierwsza księga Machabejska nie przynosi już tutaj odpowiedzi. Brak referencji w LXX poza analizowanym tekstem nie pozwala przyjąć koncepcji C. K. Keener’a wiążącej μονή z *sukkah* – sposobem przebywania Izraelitów w namiotach podczas święta Sukkot<sup>18</sup>.

### Zindywidualizowane relacje – μονή w J 14,2

Nieco inny jest kontekst, w którym umieszczone zostaje μονή w czwartej ewangelii. Pierwszy passus to J 14,2. Autor natchniony nagromadził w tym zdaniu aż trzy określenia związane z przebywaniem. Są nimi: οἰκία, τόπος i tytułowe μονή. Pojęcie

<sup>18</sup> Por. C. S. Keener, *The Gospel of John. A Commentary*, t. 2, s. 934.

*dom Ojca* jest interpretowane na różne sposoby – jako wszechświat lub samo niebo, znajdująca się tam świątynia albo też królestwo Mesjasza<sup>19</sup> Zdaniem S. Mędała termin  $\omicron\iota\kappa\iota\alpha$  w słowniku Biblii i tekstach jej współczesnych nie posiada konotacji tego typu, lecz wskazuje na relacje interpersonalne, tu: więź Ojca z Synem oraz ludzi z Bogiem<sup>20</sup>. Są one więc intymne, a nie oficjalne. Dowodzą temu liczne wzmianki Jezusa o Jego zażyłym, bardzo bliskim kontakcie z Ojcem, wypełniające przestrzeń pomiędzy J 14,2 a 23 (J 14,10.11.20), w który tu – a szczególnie w J 14,23 – wprowadza uczniów. Natomiast  $\tau\omicron\pi\omicron\varsigma$  oznacza część przestrzeni, warunek lub stan utrzymywany w jakimś towarzystwie<sup>21</sup>. Zdaniem J. McCauffrey’a opisuje rzeczywistość związaną z nową świątynią i w takiej konwencji też odnosi się do Jezusa<sup>22</sup>. Jeśli by natomiast w tym momencie przywołać opinię R. H. Lightfoot’a, iż  $\mu\omicron\nu\eta$  wydaje się oznaczać czasowe miejsce postoju, gdzie podróżny może odpocząć podczas podróży, to rysuje się delikatna kontra pomiędzy tymi dwoma terminami. Autor Janowy bowiem – w przekonaniu autora *St. John’s Gospel. A Commentary* jest ostrożny w przedstawianiu życia religijnego wierzących jako stałego wzrostu czy postępu – potwierdzają to m. in. formy bardziej czasownikowe (np. wierzyć) niż rzeczownikowe (wiarą), które miałyby suponować jakąś stałość<sup>23</sup>. W tekście J 14,2 passus dotyczący  $\mu\omicron\nu\eta$  - złożony z trzech elementów: odniesienia do domu Ojca, konstatacji wielu  $\mu\omicron\nu\eta$  i uzasadnienia realności – jest wyraźnie odgraniczony od partii dotyczącej  $\tau\omicron\pi\omicron\varsigma$  i czynności z nim związanych. Konstrukcja ta suponuje jakąś rozłączność motywów/metaforyki i nie pozwala na proste utożsamienia tych terminów. Ustawienie kwestii  $\mu\omicron\nu\eta$  na pierwszym miejscu również nie wydaje się bez znaczenia, tym bardziej, że drugi człon dotyczący  $\tau\omicron\pi\omicron\varsigma$  jest bardzo wyrazisty semantycznie. Z racji ułożenia tego ostatniego terminu w centrum wersetów J 14,2-3 powstaje jednak pytanie czy autor nie ucieka się tu do konstrukcji koncentrycznej. Przemawiałaby za tym powtarzalność członów opisujących czynności Jezusa. W takim układzie informacje dotyczące  $\mu\omicron\nu\eta$  odpowiadałyby miejscu przebywania Jezusa (*zabiorę was do siebie – tam gdzie ja jestem*). Akcent wówczas pada na bliskość, udział we własności Jezusa, intymność. Warto rozpatrzyć te passusy na drodze egzegezy kontekstualnej.

Przy  $\omicron\iota\kappa\iota\alpha$ ,  $\tau\omicron\pi\omicron\varsigma$  w J 14,2 pojawiają się określenia wskazujące na włączenie ich w relację. Słowo  $\omicron\iota\kappa\iota\alpha$  – *dom* (w znaczeniu istniejących relacji, bliskości<sup>24</sup>) posiada

<sup>19</sup> Por. S. Mędała, *Ewangelia według św. Jana. Wstęp, przekład z oryginału, komentarz*, rozdziały 13-21, s. 89.

<sup>20</sup> Por. tamże.

<sup>21</sup> Por.  $\tau\omicron\pi\omicron\varsigma$  w: H. Thayer, *Greek - English Lexicon of the New Testament*, dostępny w komputerowym programie Bible Works 6.0., pod hasłem.; por.  $\tau\omicron\pi\omicron\varsigma$  w: T. Friberg, *Analytical Lexicon*, pod hasłem.

<sup>22</sup> Więcej patrz: J. McCauffrey, *The House with Many Rooms*.

<sup>23</sup> Por. R. H. Lightfoot, *St. John’s. A Commentary*, London 1960, s. 275.

<sup>24</sup> Por. S. Mędała, *Ewangelia według św. Jana. Wstęp, przekład z oryginału, komentarz*, rozdziały 13-21, s. 89

przydawkę τοῦ πατρός μου natomiast τόπος – miejsce, lokalizacja, pozycja<sup>25</sup> - zostaje przygotowane specjalnie i właśnie dla odbiorców (τόπος ὑμῖν). Więzy, w które zostają zaproszeni uczniowie, to istniejąca już relacja między Ojcem i Jezusem – wyakcentowuje to zaimek dzierżawczy w sformułowaniu οἰκία τοῦ πατρός μου. W nich mają oni swoje miejsce (τόπος ὑμῖν). Wielokrotność zaimka osobowego drugiej os. l. mnogiej w obrębie J 14,2-3 ( trzykrotne ὑμῖν, raz ὑμᾶς i ὑμεῖς ) uwypukla też bardzo mocne ukierunkowanie na ludzi.

Warto zwrócić uwagę, iż czynności związane z organizacją tych rzeczywistości podejmuje sam Jezus. Dochodzi tu do głosu klimat pewnej antycypacji, wyprzedzenia obecności człowieka – i zapewnienia mu pełnego komfortu, wygody. Uwagę przykuwa konstrukcja: zapowiedź – dokonanie, powstała na zderzeniu obu wersetów (πορεύομαι ἐτοιμάσαι τόπον ὑμῖν καὶ ἐὰν πορευθῶ καὶ ἐτοιμάσω τόπον ὑμῖν). Jest doskonale synonimiczna, z jedyną różnicą w formach temporalnych czasowników. W odniesieniu do monh, uwypukla zaangażowanie Jezusa, a więc zarazem Jego uwagę. Implikuje też pytanie dlaczego tak bardzo zależy Mu na obecności człowieka tam, w oym miejscu/w ten sposób.

Interpretacja J 14,2 w świetle 1 Mch 7,38 nakazuje podkreślić walor daru i zależność od Boga. Powstaje jednak pytanie o logiczne powiązania pomiędzy monh, a wspomnianymi wyżej terminami. Wielość (πολλαί) przyporządkowana tytułowemu wyrażeniu sugeruje akcent na różnorodność sposobów przebywania (μονή nie jest już tu traktowane jako desygnat wartości). Związanie ich z rzeczywistością οἰκία τοῦ πατρός μου suponuje taką samą liczbę i status relacji z Ojcem, rodzajów przebywania w bliskości, więzi z Nim<sup>26</sup>. Zagadkowo wydaje się brzmieć swoiste Jezusowe wtrącenie: εἰ δὲ μή, εἶπον αἱ ὑμῖν (w tłumaczeniu Biblii Tysiąclecia: *gdyby tak nie było, to bym wam powiedział*). Akcent wyraźnie pada tu na wartość μονή skoro zostaje podjęty motyw mówienia o nim czy nie podejmowania tego tematu. Rangę przekazu sankcjonuje obecny w nim temat. Hipoteza negatywna implikuje logiczne zaproszenie do przyjęcia faktu czynności Jezusa<sup>27</sup>. Jezus o niej mówi czyli uprzedza – powstaje sugestia wykreowania przestrzeni decyzyjnej dla uczniów. Wątpliwości interpretacyjne rozwiewa passus poprzedzający ten fragment, w którym mowa o poruszeniu wśród uczniów w związku z wzmianką o zdradzie jednego spośród nich (J 13,22nn), o decyzji podjętej przez Judasza (J 13,27nn) oraz chybionej deklaracji Piotra (J 13,36nn). Wprowadzenie motywu odmiennych sposobów bycia z Ojcem wydaje się zawierać odważną supozycję, iż każdy – mimo albo właśnie włącznie z traumą swojej egzystencji – ma możliwość własnej, oryginalnej relacji z Bogiem na zawsze, przebywania z Nim kiedyś jak w domu<sup>28</sup>. Wzmiankowane tu tara,ssw w Jezusowym

<sup>25</sup> Por. τόπος, w: T.Friberg, *Analytical Lexicon*, pod hasłem.

<sup>26</sup> Por. S. Mędała, *Ewangelia według św. Jana. Wstęp, przekład z oryginału, komentarz*, rozdział 13-21, s. 89.

<sup>27</sup> Por. J. A. Brant, *John*, Michigan 2011, s. 213.

<sup>28</sup> Por. J. McCaffrey, *The House with Many Rooms*, s. 32.

wołaniu, tłumaczonym w Biblii Tysiąclecia: by *się nie trwożyć* - opisuje wcześniej głębokie poruszenie wewnętrzne, którego doświadcza Chrystus przed wskrzeszeniem Łazarza (J 11,33) oraz w puencie obrazu obumierającego ziarna, jakim tłumaczy istotę swojej śmierci (J 12,27). To silne przeżycie, w przypadku uczniów w J 14,1 ewokowane świadomością słabości i meandrów historii życia nie ma jednak – z woli Jezusa – zniwelować w nich przekonania o zaproszeniu do bliskości z Ojcem. Wprowadzony kilka wersetów później motyw drogi – stymuluje do progresu i przemiany – i nic nie powinno rościć sobie prawa, by człowieka od tego zwolnić (por. J 14,9nn). Szala przechyla się jednak ku wartości starań Jezusa, który przygotowuje ten stan człowiekowi - πορεύομαι ἐτοιμάσαι τόπον ὑμῖν (J 14,2). Powtórzenie tego ostatniego sformułowania w J 14,3 podkreśla wagę, jaką nadaje mu sam Jezus. Fakt ten potwierdza, iż On jest pierwszą osobą, której zależy na wprowadzeniu ludzi w dom Ojca.

Mowa o wielu mieszkaniach jest bardzo niejasna, ale wydaje się przekazywać, iż nie ma powodu, aby się denerwować o miejsce czy pozycję<sup>29</sup>. Zaproszenie skierowane do uczniów dotyczy postępowania za Jezusem<sup>30</sup>. O. Schaeffer rozumie *monh*, jako przestrzeń Ojca, pełną mocy i miłości, wypełniającą niebo i ziemię<sup>31</sup>, natomiast J. Heine – sferę miłości, w którą wprowadza uczniów Jezus<sup>32</sup>. Test Abrah 20,14 przyznaje *μονή* świętym w raju<sup>33</sup>.

### Teraźniejszość czy przyszłość - *μονή* w J 14,2

Warto zwrócić jeszcze uwagę na czasownik, którym konstатовany jest fakt *μονή* w J 14,2. Autor natchniony wprowadza tu proste *eivsin*, suponując trwałe, permanentne, aktualne istnienie takiej formy przebywania. Nie jest to zatem wizja przyszłości, która mogłaby być obwarowana jakimiś warunkami. Ten stan już jest obecny. Nie ma żadnej sugestii stopniowania względem statusu czy zasług, różnicowania tego *μονή* - intencją Jezusa jest być zjednoczonym z uczniami znowu<sup>34</sup>. Powstaje jednak pytanie na czym w takim razie polegałoby to przygotowanie miejsca, skoro nie dokonuje się jego stworzenie/wygenerowanie – miejsce już jest. Wydaje się więc, iż Jezus dokona jego akomodacji, przystosowania do indywidualnej osoby ludzkiej. W takim kontekście *μονή* wydaje się zyskiwać znamię oryginalności, wynikające z tożsamości danego człowieka. I co ważne: jako takie jest przygotowane przez Jezusa i honorowane przez Boga. Sposób przebywania z Ojcem zostaje zatem podyk-

<sup>29</sup> Por. J. L. McKenzie, *Light on the Gospels*, Chicago 1976, s. 202.

<sup>30</sup> Por. tamże,

<sup>31</sup> Por. R. Schnackenburg, *The Gospel According to John*, t. 3, New York 1990, s. 81.

<sup>32</sup> Por. tamże, s. 81.

<sup>33</sup> Por. C. S. Keener, *The Gospel of John. A Commentary*, t. 2, s. 935.

<sup>34</sup> Por. J. P. Miranda, *Being and the Messiah. The Message of St. John*, Maryknoll 1977, s. 209; Por. R. Schnackenburg, *The Gospel According to John*, t. 3, s. 61.

towany przez indywidualność osoby ludzkiej. Ten fakt suponuje też wyjątkowość i intymność *μονή*. Koresponduje to ze wskazanymi wcześniej wnioskami płynącymi z konstrukcji literackiej J 14,2-3.

Powstaje w tym momencie pytanie czy połączenie zabiegu *ἐτοιμάζω* z czynnością *πορεύομαι*, którą odnosi do siebie Jezus w czwartej ewangelii tylko w kontekście odejścia do Ojca czyli powrotu w totalną jedność, nie stanowi sugestii, iż indywidualność *μονή*, opisuje po prostu oryginalność relacji, w którą człowiek – przeprowadzony przez Jezusa (por. J 14,3) wchodzi z Ojcem i Synem. W takim kontekście rozwinięty za chwilę motyw drogi wydaje się posiadać rys podążania ku tej relacji.

Uczniowie muszą się trzymać blisko Jezusa, gdyż tylko On może ich wziąć do domu Ojca<sup>35</sup>. Wyraźnie zaznacza się różnica pomiędzy samodzielnym, niezależnym ruchem Jezusa a sposobem, w jaki odbiorcy mogą zostać wprowadzeni w *μονή*<sup>36</sup>. Fakt ten suponuje zarazem, że Jezus posiada stałe *μονή*<sup>37</sup> Za chwilę już – w J 14,6 – padną również słowa: *Nikt nie przychodzi do Ojca inaczej jak tylko przeze Mnie*. Pierwszoplanowa rola Jezusa odsłania też prawdę, że człowiek nie jest w stanie sam wejść w bliską relację z Bogiem – chociażby z tego powodu, że możliwość rozpoznania Go zyskuje tylko dzięki objawieniu. Ten fakt koresponduje z czynnością przygotowania *μονή* przez Jezusa i uwypukla też Jego uprzedzającą atencję.

Ciekawie wpisuje się w powyższe wnioski koncepcja zaproponowana w słowniku Louw-Nidy. Jego autorzy traktują *μονή* jako sposób egzystencji w przestrzeni, podkreślając w nim fakt koegzystencji, dzielenia się nią z kimś. W przeprowadzonej kategoryzacji właśnie taką jak powyższa kwalifikacją, odłączają ten termin od typowego przebywania, pozostawania (w znaczeniu zostanie po czymś), sposobu/rodzaju bycia w danym miejscu czy okolicznościach, ulokowania w konkretnym punkcie<sup>38</sup>.

### **Μονή - udział w bliskości Syna z Ojcem (J 14,23)**

Drugi tekst zawierający *μονή* pojawia się w J 14,23. Poprzedza go pytanie Judy: *Panie, co się stało, że nam się masz objawić, a nie światu? Zazębia się ono z puentą wcześniejszego zdania, w którym Jezus deklaruje Swoją miłość wraz z poznaniem Go (możliwością). Interlokutor zatrzymuje się na fenomenie dostępu do wiedzy o Chrystusie i oraz nobilitacji grona uczniów, z tym związanej. Jezus natomiast powraca do tematu miłości i bliskości, czyniąc je prymarnymi względem jakiegokolwiek informacji o Nim. To miłość uczniów (ἐάν τις ἀγαπᾷ με), połączona*

<sup>35</sup> Por. R. Schnackenburg, *The Gospel According to John*, t. 3, s. 59.

<sup>36</sup> Por. S. Mędała, *Ewangelia według św. Jana. Wstęp, przekład z oryginału, komentarz, rozdziały 13-21*, s. 89.

<sup>37</sup> Por. tamże.

<sup>38</sup> Por. *μονή*, w: J. P. Louw, E. A. Nida, *Greek - English Lexicon of the New Testament Based on Semantic Domains*, edycja druga, dostępny w komputerowym programie Bible Works 9.0., pod hasłem.



z trzymaniem się/opieraniem na słowie Jezusa (τὸν λόγον μου τηρήσει), wsparta decyzją Ojca: ὁ πατήρ μου ἀγαπήσει αὐτὸν oraz czynnością przyjścia (καὶ πρὸς αὐτὸν ἐλευσόμεθα), znajdzie puentę w fakcie: καὶ μονήν παρ' αὐτῷ ποιησόμεθα. Głębia i sedno obietnicy skierowanej do uczniów zawiera się w propozycji bliskości przebywania. Podkreśla to zresztą już sama konstrukcja koncentryczna J 14,23-24, z inkluzją stwierdzenia dotyczącego miłości względem Jezusa i trzymania się Jego słowa, sformułowaną w formie pozytywnej (w. 23) i negatywnej (w. 24) oraz związku Chrystusa z Ojcem (wyrażenie ὁ πατήρ μου w w. 23 i wskazanie na τοῦ πέμψαντός με πατρός w w.24). Okalają one tekst: καὶ πρὸς αὐτὸν ἐλευσόμεθα καὶ μονήν παρ' αὐτῷ ποιησόμεθα (J 14,23 b). Warto zwrócić uwagę na bardzo silnie uwypuklony tu aspekt relacyjny. Oba czasowniki są połączone z wyrażeniami przyimkowymi, ukierunkowującymi na osobę. Pierwsze lokuje człowieka na pozycji celu, kierunku ruchu<sup>39</sup> podejmowanego przez Boga (πρὸς αὐτὸν ἐλευσόμεθα). Drugie z racji połączenia παρά z δατίεμ zaimka głównego oznacza: w bliskości, w obecności (danej osoby - " παρ' αὐτῷ)<sup>40</sup>. Podmiot działający pozostaje tu w liczbie mnogiej: to Bóg Ojciec i Syn. Zarazem więc propozycja relacji złożona człowiekowi w J 14,23 stanowi wprowadzenie go w wewnętrzne więzi między Ojcem i Synem. W tę rzeczywistość tym samym zostaje wpisane μονή. Czasownik ποιέω w stronie zwrotnej suponuje zaistnienie pewnego przekształcenia, które dokona się wraz i poprzez przyjście Ojca i Syna oraz włączenie człowieka w relacje istniejące w Bogu. Paralelność tej formy z ἐλευσόμεθα (również strona zwrotna) w połączeniu z wnioskami płynącymi ze specyfiki zastosowanych wyrażen przyimkowych sugeruje również relacyjny wymiar μονή. Akcent w J 14,23 nie pada jednak na różnorodność więzi z człowiekiem z osobami Boskimi, opisaną tym rzeczownikiem, ale na jej warunki. Status taki wydają się posiadać rzeczywistości wspomniane na początku tego wersetu: miłość i wynikające z niej trzymanie się słów Jezusa. Warto zwrócić uwagę, iż one również mają charakter interpersonalny i odwołują się do więzi. Odzwierciedla się to w zastosowaniu zaimków osobowych w tym wersecie. Trzykrotne przypisanie do Jezusa rzeczywistości takich jak miłość (ἐάν τις ἀγαπᾷ με), nauka (τὸν λόγον μου) i odniesienie Ojca do Niego (ὁ πατήρ μου) zostaje zestawione z ukierunkowaniem na człowieka działań Boga: miłości (ἀγαπήσει αὐτὸν), przyjścia (πρὸς αὐτὸν ἐλευσόμεθα) oraz przebywania (μονήν παρ' αὐτῷ ποιησόμεθα) sugeruje również zamiar rozszerzenia więzi Ojca z Synem na człowieka.

W przeciwieństwie do J 14,2 aspekt miejsca, sfery przebywania czyli zewnętrznych okoliczności zostaje w J 14,23 przeniesiony w strefę wartości, ducha<sup>41</sup>. Jeszcze mocniej dochodzi tu do głosu indywidualizacja kontaktu. Już w J 14,21 następuje

<sup>39</sup> Por. πρὸς z accusativem, B. N. Newman, *A Concise Greek – English Concise Dictionary of the New Testament*, dostępny w komputerowym programie Bible Works 6.0., pod hasłem.

<sup>40</sup> Por. παρά w: T. Friberg, *Analytical Lexicon*, pod hasłem.

<sup>41</sup> Por. J. A. Brant, *John*, s. 215; por. R. Schnackenburg, *The Gospel According to John*, t. 3, s. 81.

zmiana formy zwrotu do odbiorców z liczby mnogiej – z zaimka „wy” na otwierające przestrzeń wolności i nie zobowiązujące „kto” (ὁ ἔχων τὰς ἐντολάς μου itd.). O zamierzonej celowości takiej transformacji świadczy fakt, że Juda w swoim pytaniu powraca do realiów zbiorowości (*że nam się masz objawić* – J 14,22), a jednak Jezus w odpowiedzi pozostaje przy zwrocie personalnym (*Jeśli Mnie kto miłuje...* - J 14,23). Indywidualizacja znajduje to swój oddźwięk również w formie liczby pojedynczej, w jakiej pojawia się tu monh. Fakt ten potwierdza inną lokację akcentu – tym razem na identyfikacji, tożsamości relacji. Znamienna dla niej wydaje się wzajemność – warto zwrócić uwagę na wielokrotnie pojawiające się w kontekście odniesienia do Ojca i Syna. Drugim elementem jest bliskość; wspólne przebywanie niejako ją zakłada. Bardzo mocno wybrzmiewa tu też charakterystyczna dla ewangelii Janowej atencja Boga, która implikuje Jego podążanie ku człowiekowi (καὶ ὁ πατήρ μου ἀγαπήσει αὐτὸν καὶ πρὸς αὐτὸν ἐλευσόμεθα). Termin ἔρχομαι zastosowany jest w tej księdze 157 razy, najczęściej w Biblii, przy czym w zdecydowanej większości passusów dotyczy ruchu Boga. Przez paralelność form układu καὶ πρὸς αὐτὸν ἐλευσόμεθα καὶ μονὴν παρ’ αὐτῷ ποιησόμεθα (J 14,23 b) oraz jego logikę można by wyciągnąć wniosek, że wskazuje na zaangażowanie Boga w przebywanie z człowiekiem. Fakt Jego inicjatywy w tworzeniu μονή jest zresztą bezapelacyjny.

Powstaje pytanie o cel zabiegu czy uwypuklenia personalizacji i relacyjności monh, podjęty przez autora Janowego. Czy jest to tylko kolejny komponent specyficznej dla czwartej ewangelii teologii więzi Jezusa z Ojcem i zaproszenia człowieka do wkroczenia w nią – czy sposób nowej interpretacji czynności przebywania, ku podkreśleniu jej wagi. Obie te propozycje wydają się równie istotne i trafne. W kontekście jednak puli słownictwa związanego z przestrzenią/stanem spotkania, μονή podnosi zagadnienie dynamiki i odniesień osobowych jako konstytutywnych nawet dla tak z pozoru statycznych stwierdzeń. Wprowadzenie w nie relacji ustawia je też w perspektywie komunikacji, wymiany, a także rozkoszowania się bliskością. Połączenie tych faktów – pewnej stabilności i wzajemnych odniesień – otwiera sferę swoistego odpoczynku w obecności, tworzy zaplecze relaksu, odnowy, z możliwością prostego, a zarazem bardzo miłego przebywania w Jezusie. Czy koncepcję taką potwierdzą analizy innych terminów z tej kategorii, zastosowanych przez Jana? To już wyzwanie dla dalszych badań.

### W jakiej przestrzeni? Próby lokalizacji μονή

Przy konfrontacji tych trzech biblijnych tekstów zawierających monh, powstaje w zasadzie trywialne pytanie o wymiar lokalizacyjny<sup>42</sup>. Jest ono jednak jak najbardziej zasadne w obliczu m.in. tradycyjnych interpretacji J 14,2, które utożsamiały

<sup>42</sup> J. H. Neyrey analizując czwartą ewangelię konstatuje, iż przestrzeń ta powinna być postrzegana wyjątkowo w konwencji relacji (por. Tenże, *The Gospel of John*, Cambridge 2007, s. 240-241).

je z niebem. Przywołać można tu chociażby komentarz R. Kysar'a wskazujący na dom, oczekujący na chrześcijan w niebie, gdzie Jezus ich zabierze i w tym miejscu będzie perfekcyjna relacja z Bogiem<sup>43</sup>. Warto zauważyć, iż również Pierwsza Księga Machabejska posługuje się  $\acute{o}$   $\omicron\upsilon\beta\alpha\nu\acute{o}\varsigma$ , traktuje je jednak szerzej, gdyż jako synonim Osoby Boga<sup>44</sup>. W zastosowaniu  $\mu\omicron\upsilon\eta$  nie wydaje się również uwypuklać charakteru relacyjnego – raczej kwestię zasadniczą samego istnienia zamieszkania/przebywania bądź nie. Zgodnie z J 14,23 miejsce relacji z Bogiem/przebywanie w Nim może zachodzić gdziekolwiek, w każdym rodzaju zewnętrznej przestrzeni<sup>45</sup>, ponieważ dokonuje się w sferze intymnej człowieka. Możliwe, iż zmagając się właśnie z tą kwestią R. Schnackenburg proponuje odwrócenie kolejności tych tekstów i akcentuje fakt, iż uczniowie permanentnie przebywają w  $\mu\omicron\upsilon\eta$ , a Jezus idzie, by przygotować im miejsce dla tego  $\mu\omicron\upsilon\eta$ , w którym będzie się ono realizowało dalej<sup>46</sup>. Egzegeta ten komentując J 14,3 zwraca uwagę, iż żaden passus Nowego Testamentu nie określa paruzji jako powrotu Jezusa<sup>47</sup>. Wydaje się zatem, iż autor Janowy chce raczej zwrócić uwagę odbiorców na wagę terażniejszości i przedstawianej w niej propozycji bliskości z Jezusem. Tego zdania jest również M. J. Taylor, który odwołuje się tu do J 14,16 i zamieszczonej tam obietnicy zesłania na ziemię Parakleta oraz tematu czynów, jakie podejmą ludzie tutaj, na ziemi<sup>48</sup>. Co ciekawe oba te fakty opisane zostają z zastosowaniem czasownika  $\acute{\mu}\acute{\epsilon}\nu\omega\upsilon$  pokrewnego dźwiękowo i semantycznie względem  $\mu\omicron\upsilon\eta$ <sup>49</sup>. W J 14,10 Jezus wyjaśnia: *Ojciec, który trwa we Mnie, On sam dokonuje tych dzieł* ( $\acute{o}$   $\delta\grave{\epsilon}$   $\pi\alpha\tau\eta\rho\ \acute{\epsilon}\nu\ \acute{\epsilon}\mu\omicron\iota\ \acute{\mu}\acute{\epsilon}\nu\omega\nu\ \pi\omicron\iota\epsilon\iota\ \tau\grave{\alpha}\ \zeta\epsilon\rho\gamma\alpha\ \alpha\upsilon\tau\omicron\upsilon\delta\iota$ ), a w J 14,17 dostęp do poznania Parakleta uzasadnia w słowach: *u was przebywa i w was będzie* ( $\alpha\rho'\ \acute{\upsilon}\mu\iota\nu\ \acute{\mu}\acute{\epsilon}\nu\epsilon\iota\ \kappa\alpha\iota\ \acute{\epsilon}\nu\ \acute{\upsilon}\mu\iota\nu\ \zeta\omicron\tau\alpha\iota$ ). Teksty te znajdują się w przestrzeni pomiędzy J 14,2 i 14,23 i są jedynymi, które w tym obrębie zawierają motyw przebywania. Warto dostrzec, że rozszerzają przestrzeń analizowanego doświadczenia, a zarazem bardzo ją przybliżają. Wszystko wskazuje zatem na fakt, iż zamieszkanie z Bogiem rozpoczyna się już na ziemi<sup>50</sup>. Uwarunkowane jest jednak otwartością człowieka – jego wiarą i odpowiedzią miłości, która może zaistnieć już tu na ziemi<sup>51</sup> (koresponduje to z myślą 1 Mch 7,38). Zanegowane zostaje zatem rozgraniczenie czasu przyszłego przyjścia Jezusa i przebywania w Nim. Zdaniem C. K. Barrett'a paruzja w ujęciu autora Janowego dokonuje się dla chrześcijanina już przez fakt samego przyjęcia Jezusa<sup>52</sup>. W

<sup>43</sup> Por. R. Kysar, *John the Maverick Gospel*, 1976 Atlanta, s. 89.

<sup>44</sup> Por. J. Nawrot, *Pierwsza Księga Machabejska*, rozdziały 1,1-6,16, Częstochowa 2016, s. 163.

<sup>45</sup> Por. S. Mędała, *Ewangelia według św. Jana. Wstęp, przekład z oryginału, komentarz*, rozdziały 13-21, s. 89.

<sup>46</sup> Por. R. Schnackenburg, *The Gospel According to John*, t. 3, s. 61.

<sup>47</sup> Por. tamże, s. 62.

<sup>48</sup> Por. J. P. Miranda, *Being and the Messiah*, s. 209

<sup>49</sup> Por. C. S. Keener, *The Gospel of John. A Commentary*, t. 2, s. 935.

<sup>50</sup> Por. M. J. Taylor, *John. The Different Gospel*, New York 1983, s. 169.

<sup>51</sup> Por. M. J. Taylor, s. 175.

<sup>52</sup> Por. C. K. Barrett, *The Gospel*, s. 466.

tym kontekście również relacja z Jezusem i Ojcem, przebywanie w niej, stanowi antidotum na motyw odejścia Jezusa, relatywizuje ten brak fizyczny, staje się substytutem Jego dotychczasowej obecności<sup>53</sup>. I co ciekawe – ta relacja nigdy się nie skończy. C. S. Keener w oparciu o analizę me,nw w J 14,23 i J 15 twierdzi, że doświadczenie Bożej obecności w codziennym życiu jest tym punktem  $\mu\omega\eta$  i wiąże go z *szekinną*<sup>54</sup>. Wyraźnie podkreśla możliwość jej rozpoznania<sup>55</sup>. Analogiczną myśl podejmuje J. E. Bruns wskazując, że wieczne przebywanie z Bogiem cechuje wzajemność w miłości, która też konstytuuje drogę poznania<sup>56</sup>. Bardzo prawdopodobne, że w Janowym ujęciu  $\mu\omega\eta$  zaznacza się też intencja uspokojenia odbiorców. Oba kluczowe teksty z czwartej ewangelii znajdują się bowiem przy obramowaniu klamry tworzonej w J 14 przez sformułowanie  $\mu\eta$   $\tau\alpha\rho\alpha\sigma\acute{\epsilon}\sigma\theta\omega$ , któremu w J 14,27 towarzyszy zapewnienie o pokoju. Spójna z takim stwierdzeniem jest opinia J. P. Miranda, który w J 14,2 widzi zaledwie wprowadzenie w temat, a konsekwentnie rozwinięcie myśli w J 14,23<sup>57</sup>.

### Semantyka $\mu\omega\eta$ - domknięcie myśli starotestamentalnej?

Wyłaniająca się z przeprowadzonych analiz semantyka  $\mu\omega\eta$  przywołuje na myśl znamioną w Starym Testamencie koncentrację uwagi autorów natchnionych na przebywaniu Boga z człowiekiem<sup>58</sup>. Podkreślając wymiar daru i atencję Boga, stojącą u podstaw Jego działania, ewangelia Janowa idzie jakby krok dalej – ku indywidualizacji, bliskości. Likwiduje granice wprowadzając odbiorcę w miłość łączącą Ojca i Syna, czyniąc go nie tylko uczestnikiem, ale i przestrzenią tej relacji. Przesuwa ją zarazem w sferę wewnętrznego doświadczenia, czyniąc tym samym możliwą w każdych warunkach zewnętrznych. Proponowane tu  $\mu\omega\eta$  oferuje bliskość, której warunkiem jest tylko przyjęcie Jezusa. W konwencji czwartej ewangelii na miejscu tej ostatniej czynności lokuje się wiara.

<sup>53</sup> Por. J. H. Neyrey, *The Gospel of John*, s. 241.

<sup>54</sup> Por. C. S. Keener, *The Gospel of John. A Commentary*, t. 2, s. 936

<sup>55</sup> Por. tamże.

<sup>56</sup> Por. J. E. Bruns, *The Art And Thought of John*, New York 1969, s. 60.

<sup>57</sup> Por. J. P. Miranda, *Being and the Messiah*, s. 209

<sup>58</sup> Por. C. K. Barrett, *The Gospel*, s. 466.